

Chorwacja: nakaz zatrzymania prezesa węgierskiego koncernu MOL

Andrzej Sadecki

27 września sąd w Zagrzebiu wydał nakaz zatrzymania Zsolta Hernádiego, prezesa węgierskiego koncernu MOL, do którego należy 49% akcji i kontrola menedżerska chorwackiej spółki energetycznej INA. Hernádi jest podejrzewany o udział w aferze korupcyjnej, związanej z przekazaniem w 2009 roku łapówki w wysokości 10 mln euro byłemu premierowi Chorwacji Ivo Sanaderowi w zamian za umożliwienie przejęcia węgierskiemu koncernowi kontroli nad spółką INA. W listopadzie 2012 roku chorwacki sąd pierwszej instancji skazał Sanadera na karę 10 lat pozbawienia wolności (wyrok dotyczy też przyjęcia łapówki od austriackiego Hypo Bank). Sąd dotąd bezskutecznie domagał się przesłuchania prezesa MOL. Węgierska prokuratura odmawia zatrzymania Hernádiego, powołując się na obronę interesu narodowego. Kierownictwo MOL twierdzi, że zarzuty są bezpodstawne. 18 września rozpoczęły się negocjacje rządu Chorwacji i MOL dotyczące sposobu zarządzania spółką INA. Po wydaniu listu gończego za Hernádim rząd Węgier 2 października zdecydował o odwołaniu wizyty ministra spraw zagranicznych Jánoša Martonyiego w Chorwacji.

Komentarz

- Sprawa przejęcia kontroli w spółce jest istotnym elementem sporu między rządem Chorwacji i koncernem MOL. Władze w Zagrzebiu podkreślają, że INA jest spółką strategiczną, która nie może podlegać zagranicznemu podmiotowi, a decyzje powinny być podejmowane wspólnie przez MOL i rząd chorwacki (należy do niego 45% udziałów). Rząd sprzeciwia się restrukturyzacji w firmie i wytyka zbyt niski poziom inwestycji. Z kolei MOL zarzuca stronie chorwackiej, że nie przejęła zgodnie z umową z 2009 roku nierentownego segmentu gazowego INA i grozi pozwem o pokrycie przez rząd strat w wysokości co najmniej 250 mln euro. Władze węgierskiego koncernu twierdzą, że MOL zainwestował w INA już 3 mld euro i jedynie pożyczka od MOL uchroniła chorwacki koncern przed bankructwem, a inwestycje utrudniają chorwackie urzędy, opieszale wydające zezwolenia. Węgierska spółka dąży też do zwiększenia udziałów w INA (już wcześniej bezskutecznie próbowała przejąć 6% akcji należących do inwestorów indywidualnych).

- Patowa sytuacja związana z odmową wydania prezesa MOL przez Węgry może doprowadzić do zablokowania rozmów, co byłoby niekorzystne dla obu stron. Choć rząd węgierski wezwał MOL do zbadania możliwości sprzedaży aktywów w INA, wycofanie się koncernu z chorwackiego rynku energii jest mało prawdopodobne ze względu na strategiczną rolę, jaką odgrywa INA w grupie MOL. Do INA należą dwie rafinerie, segment wydobywczy, sieć dystrybucyjna oraz 12% udziałów w spółce JANAF, zarządzającej ropociągiem Adria, który dostarcza surowiec do największej rafinerii MOL w Százhalombatta.
- Negocjacje dotyczące INA są wykorzystywane przez centrolewicowy rząd Zorana Milanovicia do krytyki opozycyjnej Chorwackiej Wspólnoty Demokratycznej (HDZ), którą oskarża o podpisanie niekorzystnej umowy z MOL. Rząd węgierski wcześniej odcinał się od sprawy, argumentując, że MOL jest niezależnym podmiotem gospodarczym, w którym państwo posiada jedynie 25% udziałów. Po wydaniu nakazu aresztowania spór o Hernádiego może poważnie zaciążyć na relacjach międzypaństwowych.